Nr. I. **Styczeń 1926.** **Rok VI.**



OKÓLNIK
ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY
DLA PATRONATÓW

Prenumerata:	Redakcja i Administracja:	Konto czekowe P. K. O.
rocznie . . . . . 2 Złote półrocznie . . . 1 złoty	**Tarnów, Chyszowska 5.**	Kraków — — Nr. 401.068. — —

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem.

W imię Boże.

Rozpoczynamy dalsze wydawanie naszego Okólnika dla Patronatów. Za współpracę i życzliwość P. T. Księży Patronów, okazaną naszemu wydawnictwu, serdeczne składamy podziękowanie. Ufamy w pomoc Bożą i w dalszą życzliwość współpracowników, o którą usilnie prosimy.

Okólnik dla Patronatów krystalizuje się, pragnie przystosować się do potrzeb P. T. Pracowników, by jak największą być dla nich pomocą. Jest nadzieja, że stanie się organem duszpasterstwa nad młodzieżą pozaszkolną. I to zdaje się, będzie głównem jego zadaniem.

Pragniemy gorąco, by na łamach Okólnika zabierali głos wszyscy Patronowie, wypowiadali śmiało swoje bóle, swoje uwagi, byśmy wspólnie obmyślali, jak najskuteczniej i najlepiej prowadzić do Boga całą młodzież. Oczywiście, że nie przestanie Okólnik ani na chwilę być orędownikiem i gorącym rzecznikiem stowarzyszeń i Patronów. Przyjmujcie go więc z Nowym Rokiem za swój organ Czcigodni Duszpasterze, Patronowie, Wychowawcy i Przyjaciele młodzieży.

Usilnie prosimy o wpłacenie prenumeraty za Okólnik z góry 2 Zł. + prenumerata za Okólnik dla stowarzyszeń 3 Zł. — razem Zł. 5 czekiem.

—:o:—

Prosimy przypilnować, by w styczniu, w pierwszej połowie miesiąca odbyło się Walne zebranie, z następującym porządkiem:

1) Zagajenie 2) Odczytanie protokółu z zeszłorocznego Walnego Zebrania — sprawozdania Zarządu za cały rok (prezesa, bibljotekarza, skarbnika). Sprawozdania powinny być napisane. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej — uchwalenie absolutorjum — uzupełnienie Zarządu — składka roczna — wybór Komisji rewizyjnej — apel do druhów i rodziców.

Zebranie to należy samemu zapowiedzieć, starszych zachęcić i nadać mu charakter uroczysty.

2) Prosimy dopilnować, by na czas posłał Zarząd wypełnione sprawozdania roczne, na które przesyłamy kwestjonarjusz. Sprawozdanie musi zbadać sam Patron i podpisać. Sprawozdania posłane bez podpisu Patrona lub napisane nie na kwestjonarjuszu, Sekretarjat Związku zwróci.

3) Do złożenia sprawozdania są zobowiązane wszystkie stowarzyszenia, choćby istniały miesiąc.

4) Rówież prosimy o nadsyłanie składki Związkowej i prenumeraty.

Program działalności stowarzyszeń. w I. kwartale.

Uwaga. Jak zapewne pamiętają P. T. Patronowie, umieszczaliśmy przedtem gotowe programy pracy w stowarzyszeniach.

Ponieważ wielu nie trzymało się naszych wskazówek, zaprzestaliśmy je umieszczać. Na życzenie jednakże Patronów, wznawiamy programy kwartalne i bardzo prosimy stosować się do nich.

1. Przypuszczając, że w miesiącu urządzi się conajmniej dwa posiedzenia Zarządu i dwa posiedzenia plenarne, oraz biorąc pod uwagę harmonijną działalność stowarzyszeń odnośnie do swych celów, powinny się odbyć w kwartale:

2. a) 6 posiedzeń Zarządu i 6 zebrań plenarnych
   b) Opłatek wspólny i Akademja styczniowa
   c) Walne zebranie i sprawozd. z udziałem szerokich sfer rodzicielskich i nauczycielckich.
   d) Wspólna Komunja św. z racji św. Kazimierza.
   e) Wspólna adoracja Ssimum z racji Nab. 40 godzinnego.
   f) Uroczysty dzień sadzenia drzewek.
   g) Przesłanie sprawozdania do Związku z kwartału. Ponadto w marcu czytać z druhami konstytucję polską. Jest to bardzo umiarkowany program i łatwy do przeprowadzenia.

3. **Szczegółowe objaśnienia:**

Zarządy powinny odbywać posiedzenie w powszedni dzień, o jednej stałej porze, u Patrona lub w Ognisku. Np. o 6. wieczorem. 5/I. i 19/I. a mające trwać conajmniej 3 kwadranse według następ. programu:

A. 1 kwadrans. Pogadanka Zarządowa, lub czytanie z Kierownika, Okólnika lub statutu i dyskusja.

B. 2 kwandrans. Omawianie spraw bieżących, gdzie każdy członek Zarządu omawia swój dział.

C. 3 kwadrans. Ułożenie terminu i programu najbliższego zebrania plenarnego.

Posiedzenie Zarządu I. 5/I. Zagaja prezes czyta protokół sekretarz.

A. Odczytanie i omawianie Okólnika dla stow. (Rozkaz dzienny)

B. Sprawy administracyjne. Prezes omawia: Walne zebranie, ustalenie terminu i programu. Bibljotekarz zamawia Okólniki i gazetki Gospodarz sali — omawia opłatek.

C. Ułożenie Zebr. Walnego na 10. stycznia.

Zebranie 10-tego stycznia. Zagaja Patron i wygłasza przemówienie z racji Nowego Roku. Preses odczytuje porządek obrad. Pieśń i odczytanie protokółu. Zamiast pogadanki zapoznanie druhów z Okólnikiem i Przyjacielem młodzieży za styczeń. Dyskusja nad tem. Deklamacja: „z Nowym Rokiem“.

Wnioski: Urządzenie opłatka — i wnioski Zarządu.

Czytanie głośne 2 najpiękniejszych ustępów z dwóch książek przeczytanych przez druhów. Pieśń i zakończenie. Skrzynka zapytań.

Posiedzenie Zarządu 19 I. Jak poprzednio i:

A Odczytanie i omawianie ze statutu: Obowiązki członków Zarządu. (Już powinno być po Walnem zebraniu).

B Sprawy administracyjne, Zapoznawanie się członków Zarządu ze stanem stow. i swoją pracą. Omawianie Akademji styczniowej. Przyjęcie na kandydatów zgłoszonych druhów.

C Jak wyżej na 24/I.

Zebranie w styczniu. Zagaja prezez i dalej jak poprzednio. (Pieśń inną). Pogadanka o St. Staszicu (setna rocznica śmierci) lub „O odwadze cywilnej“ z Okólnika po dyskusji — deklamacja z Kwiatów i kłosów. Kontrola nieobecnych. Czytanie jednego lub drugiego ustępu z Pana Tadeusza. Skrzynka zapytań i jak poprzednio.

W ten sposób winny odbywać się posiedzenia w lutym w marcu.

Materjału dostarczą czasopisma organiz. i Okólniki, następnie bieżące wypadki w Kościele katol,. obrazki z życia katol. bieżącego i z życia współczesnej Polski.

Pierwszeństwo dawać należy tematem bieżącym, świeżym interesującym. Np. z Głosu Narodu co pewien czas: Sprawy religijne — lub Przewodnika katol. Z gospodarczych spraw „Zagroda wzorowa“ dostarczy materjału.

Opłatek. Sala ubrana choinka strojna. Zaproszenie poważniejszych gości. Stół nakryty z opłatkiem. Serdeczne i religijne przemówienie Protektora, czy Patrona, połamanie się opłatkiem z Zarządem i wszystkimi druhami między sobą. Przemówienie prezes. Kolędy, Deklamacje opowiadania, loterja.



Jak wyrabiać u młodzieży dorastającej miłość i przywiązanie do Kościoła św.?

(Dokończenie.)

W poprzednin Okólniku podaliśmy szkic pogadanki a równocześnie, sposób wzbudzenia w młodych sercach wiary i szacunku dla Kościoła św.

W Kościele żyje i działa Chrystus. St. Zak. Kościoł przepowiedział i wyobrażał go w figurach. Chrystus Pan zbudował go na Piotrze jedyny

święty Kościół katolicki. Kapłaństwo katol. dalej prowadzi dzieło Chrystusowe zbawienia ludzi. Dziś omawiamy temat dalej. Ten Kościół powinien być drogi i ukochany sercu katolika. Tu żyje i działa Chrystus. Zwłaszcza sercom młodym winien być drogi Kościół, bo młodzież jest nadzieją i troską Chrystusa Pana i Kościoła. Niestety — wszyscy dziś widzimy, jak dziś młodzież dorastająca, nawet wiejska, straciła z Kościołem serdeczną, wewnętrzną łączność.

Religja i jej nauka stała się młodzieży dorastającej czemś obcem, zewnętrzem, a Kościół stracił w jej oczach swój nadnaturalny blask, szczęście skuteczność. Jakże dawniej inaczej patrzył na religję, na kościół św. lud polski? (Króże, prześladowania pod zaborem rosyjskim). Czyby dziś miały miejsce Króże? Czasy dzisiejsze, obliczone na zysk, interes, użycie, fałsz, nie sprzyjają pielęgnowaniu religjnych uczuć w młodzieży. Nawet sam dom, rodzina, staje się obojętna na religijne wychowanie. Weszło w zwyczaj czytać bez zająknienia złe pisma, krytykować duchowieństwo, nawet w domach katolickich, rozszerzać plotki. Życie swoją drogą a religją swoją drogą. Jak ta koszula świąteczna. Wychowawcom młodzieży zdaje się, że całe piekło sprzysięgło się, by zabić w młodej duszy tę roślinkę wiary.

Oto smutny nad wyraz stan. I tak stoi ów młodzieniec pod kościołem, ani pomyśli, co się w nim dokonuje. Tajemnice św. stały mu się obce. I w mieście wielkiem staje i podziwia monumentalne posągi, barwne malowidła, a ani zapyta się siebie, coby one znaczyły.

Czasem się zbudzi w młodej duszy jakaś nieznana bliżej, przybłąkana tęsknota za Bogiem, pójdzie do kościoła, pocznie się goręcej modlić, ale to niby strumień ciepły przelotny. Czasem wzbudzi to religijne uczucie pieśni pobożne, uroczystość rzewna. Zadaniem tedy katolickich wychowawców młodzieży jest podać tym rozbitkom religijnym przyjacielską rękę, okazać ciepłe serce i wprowadzić młodzieńca do Kościoła, pokazać mu Kościół jako źródło łaski, w którem znajdzie moc do życia, pokój w zawierusze wewnętrznej, szczęście, oparcie i zbawienie...

Co zatem wpoić w to młodzieńcze serce?

Naukę Kościoła św., że 1) prawdziwa nauka, jedyna prawda żyje w Kościele katol. Wspomnieć o błędach innych wierzeń i podkreślić znaczenie dogmatów katolickich (apologetyka), wykazać, że filozofja ludzka tyle błędów głosiła, że do Prawdy katol. licznie wracają błędnowiercy (ostatnie nawrócenia, podane w czasopismach). Wykorzystać to i wykazać, że co innego w Kościele jest pierwiastek boski, nieskalany, wieczysty, a co innego pierwiastek ludzki, ułomny. Młodzież tych rzeczy będzie chętnie słuchać, trzeba jeno do tego się przygotować, mówić jasno i plastycznie, nie czytać, chyba przykłady.

Ileśmy w tym kierunku zrobili w stow.? Jaki na nowy rok w tym względzie mamy plan? Czy wykorzystujemy w tym celu czasopisma? Dobrze by było dać młodzieży dobry, krótki pogląd na historję Kościoła, a nie gubić się w drobiazgach.

2) Wyjaśnić, że ceremonje kościelne to nie hokuspokus, ale przebogata szata ofiarnika Boskiego Syna na ołtarzu, wykazać myśl i sens liturgji, przejść liturgicznie Rok kościelny (Pisze o tem Dzwon niedzielny).

Jakże w tym celu można pięknie wykorzystać skrzynkę zapytań! Jakże mało, półgębkiem tylko, z zakłopotaniem mówi się o rzeczach religijnych, o sprawach zbawienia?

Wpoić trzeba w młode serce **poznanie** i **ukochanie przykazań bożych i kościelnych**.

Przedewszystkiem wzbudzić szacunek dla przykaz. bożych i kościel.

Co państwo warto, bez przepisów i posłuchu? Co warto wojsko bez karności.

Wszędzie jest władza, są prawa, obowiązki. Kościół jest doskonałą społecznością, myśmy Jego obywatelami, mamy więc znać, kochać i spełniać Jego nakazy.

Np. przykazanie Boskie.

1. Wiara — Co to za szczęście wierzyć w Jednego, wszechmocnego i dobrego Boga! Porównań nędzę pogan, błądzących po manowcach!

My idziemy za Jezusem: „Jam jest droga, prawda i żywot"

Nadzieja, Jakież szczęście, że żyjąc dobrze, możemy być pewni. że na dobrej drodze jesteśmy i zbawimy się!

Miłość. klęknij pod krzyżem, ucałuj te stopy Jezusa, dla ciebie cierpiącego!

2. Imię Boże. Jesteśmy członkami familji bożej. Ktoby chciał znieważać Imię swego ojca, matki, rodziny?... itd.

Co jeszcze wpoić?

Znajomość i ukochanie Sakramentów św.

Sakramenta św. niby te siedem źródeł cudownych łaski bożej, niby ten siedmioramienny świecznik w świątyni żydowskiej.

Zwłaszcza należy wpoić w młode dusze ukochanie Sakramentu Ołtarza i Sakramentu Pokuty.

R.

Pogadanka zarządowa.

(O naszych celach.)

Rozpoczynamy z nowym rokiem snuć pogadanki, które dobrze będzie, wygłaszać na posiedzeniach Zarządu. Ujmujemy w nich całość zagadnienia, a przy końcu roku wykonamy odbitkę pogadanek i roześlemy Patronom.

Pogadanki te opierają się na naszych ustawach i są tylko najbliższym ich komentarzem.

1. Zanim przystąpię, druhowie, do właściwego tematu: „Nasze cele", zapytam się was i ciekawy będę, który mi odpowie: Jesteśmy prawda katolikami: która książka dla nas, jako dla katolików jest najważniejszą? (Milczenie, lub zgadują) — „Katechizm"! Tak! można nie umieć historji Kościoła, ani można nie znać Pisma św., ale katechizm każdy dobry katolik powinien znać i w życiu stosować.

Ale jesteśmy także Polakami: która książka dla nas, jako dla Polaków jest najważniejszą? (Zgadują). No nie wiecie. Ja wam powiem: Księga praw, czyli konstytucja. Który z was czytał i zna konstytucję polską? Co? Nikt? Zawstydźcie się! Zaraz sprowadźcie sobie tą bardzo ważną książkę do bibljotek waszych i poproście waszych Patronów by stale w pewnym okresie czasu z wami czytali i objaśniali konstytucję marcową

Na Boga! Jakim że będziesz obywatelem, jak nie będziesz miał zielonego pojęcia o ustroju Polski, o swych prawach i obowiązkach! Włącznie z konstytucją proście Patronów, by was zapoznali z konkordatem. Co to jest konkordat? Żaden nie wie? To wam naumyślnie nie powiem. Skierujcie to pytanie do skrzynki zapytań.

2 A teraz słuchajcie, druhowie. Jak Kościół i Polska jest społecznością, tak samo i stowarzyszenia wasze są społecznością. Macie też i wy swoje katechizmy i konstytucję w stowarzyszeniu.

Co jest dla organizacji konstytucją? Jaka jest dla stow. najważniejsza książka? „Statut". Zgadłeś! Statut, albo ustawa po polsku.

Który z was czytał statut cały i dokładnie? Co? Tylko trzech? Wstydźcie się! Powiadam, wstydźcie się! Teraz rozumiemy dlaczego, są tacy druhowie, którzy nawet nie znają nazwy swej organizacji. Mówią, należą do „Koła", »Kółeczka«, „Kółka", »towarzystwa« „Związku"... a to wszystko — nieprawda.

»Koło« jest u wozu; „kółeczko« u zegarka; „kółeczko" ma ksiądz na głowie (wesołość) »towarzystwo« idzie w nocy na pijatykę. „Związek« jest w Tarnowie, w Krakowie, w Przemyślu, w Poznaniu, ale nie u was. **Wasza organizacja nazywa się: stowarzyszenie młodzieży polskiej pamiętasz?** Ba, jeszcze wam coś więcej powiem, tylko się nie bardzo śmiejcie. Zajeżdżam raz do jednej parafji, było to w Europie środkowej, do stowarzyszenia i łapię jednego druha pod kościołem, jako, że miał odznakę **„Gotów"** na bluzce. Tyś ze stowarzyszenia? Wywalił na mnie oczy: „Ja nie" i chciał się z moich rąk wyrwać! Nie dałem za wygrane: Tyś ze stowarzyszenia pewnie, mówię spokojnie. »Ja nie« jęknął »Ja nie i »ja tego nie robię« »ja się nie bawię w takie brzydkie rzeczy, ja od księdza (!!!)« (Wesołość na sali) Otóż macie! Do czego prowadzi nieznajomość ustawy.

Pytam się, co mi z takich druhów? Jaki będzie z nich pożytek?

Dlatego cały ten kurs poświęcimy dzisiaj przerabianiu i objaśnianiu ustaw. Pilnie słuchajcie. Notujcie sobie rzeczy ciekawe. Pytajcie się w dyskusji po referacie. Mówcie na przerwach ze sobą o tem, coście słyszeli. Porównywujcie to, co słyszycie w tem, jak u was dotąd było. I tak sobie postanówcie: „Skoro tylko wrócę do domu, już ja będę czuwał nad tem, aby co do joty w czyn wprowadzić wszystko to, o czem była mowa na kursie....

Tak, rozumiem. To mi się podoba. Widać z tego, że mam przed sobą druhów roztropnych i mądrych. Ogromnie sobie dużo po tym kursie obiecuję.

3 **Mamy więc mówić w tej godzinie o celach naszych stowarzyszeń młodz. polskiej.**

Poco zawiązaliśmy u nas stowarzyszenie? Słyszę rozmaite po wsiach odpowiedzi. Raz otrzymałem taką odpowiedź: „żeby było". Hm, jak myślicie, czy to dobra odpowiedź? kiedyindziej zapytany druh, poco chcecie mieć stowarzyszenie? „Bo jest w W., B., Z. to żeby i u nas" Pi, P, Pi... Jeszcze gdzieindziej: Po co ty należysz do stow.? — „bo ksiądz kazał,

1) Pogadanki te stanowią referaty, wygłaszane na kursach druhów.

2) Na kursie jest skrzynka zapytań; tłomaczy się ją przy końcu. Rozważ skrzynka zapytań ma być na każdem zebraniu.

mama mię ścigali". Czujecie, druhowie, że wszystkie te odpowiedzi są błędne, śmieszne, nas kompromitujące. A co to znaczy „kompromitujące"? Nie powiem wam: od czego jest „skrzynka zapytań"?

Nie dlatego należę do stow. młodz. pol., że mi mama kazali, że ksiądz na ambonie wołał, że jest w Psich-kiszkach ale dlatego dobrowolnie i zrozwagą sam się zgłosiłem i prosiłem o przyjęcie, bo czuję potrzebę stow w głębi swej młodej duszy — czuję, że dziś biada sama, co luzem chodzi, że dziś ten mistrz, kto się kształci, z drugimi skupia, razem pracuje. Czuję, że jestem do wyższych rzeczy stworzony, (nie tylko do kurzenia i klęcia) że dziś przed nami, młodzieżą polską ogromne otwierają się zadania, że gaśnie we mnie życie religijne, a mam wiarę i chcę być zbawiony po śmierci a w życiu chcę być dobrym katolikiem i żyć według zasad Chrystiusowej nauki — a ponieważ stow. młodzieży polskiej, jak czytam w jego ustawie, do tego młodzież przygotowuje, do tych celów nas młodych prowadzi, to ja tem ochotniej wpisuję się w szeregi stow., nawet o przyjęcie prosiłem, podpisałem śmiało deklarację, że będę sumiennie obowiązki spełniał i dziś jestem dumny z tego, że mogę nazwać się druhem, Czuję, że to jest nasza jedyna organizacja, jakby szkoła nasza obywatelska, jakby katol. uniwersytet ludowy dla młodych, którzy nie mogą w szkołach kształcić, i dlatego nie tylko nie wstydzę się i nie boję że jestem członkiem stow., ale piątemu i dziesiątemu powiem głośno: „Janek, Jędrek, Franek, nie bądź głupi nie trać czasu, chodź do stow. i korzystaj, póki czas z jego dobroczynnego zadania!!!!"

Hę? Co?... Cóżeście tak na mnie wybałuszyli oczy — widać, że wam to przypadło do gustu. A widzicie, a żałował niejeden, że tu przyszedł na kurs, jeszcze nie jedno usłyszycie!

Otóż widzicie; kochani druhowie, że stowarzyszenie modzieży to nie jest stowarzyszenie księdza, **ale wasze i wasza robota**.

Kto uważa coś za swoje, kocha, tego broni, za to cierpi, trudzi się i — życie oddaje. Tak pierwsi chrześcijanie kochali swą religję i Jezusa. Który słyszał o męczeństwie pierwszych chrześcijan? Tak dzieci polskie kochały mowę polską — który słyszał o Wrześni? Żaden? Zapytajcie się o to na zebraniu ks. Patrona.

Przypuśćmy, że na kursie zginle ci jeden złoty. W połowie drugi do domu, uszedłeś 3 klm zauważyłeś, że nie masz złotego. Choć już późno i głodny jesteś, wracasz się, odszukasz stróża zapalisz światło, szukasz złotego — dlaczego? ten złoty jest twój — on ma dla ciebie wartość. Podobnie stowarzyszenie ma dla ciebie wartość — **wartość ogromną**. Jaką?... Ciekawiście?.

Robi cię — **człowiekiem**. Widzę po was jakby zawód. Wyście się czego innego domyślali... »To ja dotąd nie byłem człowiekiem«? pytasz się po cichu? Byłeś człowiekiem ale nie wykorzystałeś godności człowieczeństwa.

Człowiek składa się z ciała i duszy — tak? Masz więc żyć ciałem i duszą — tak? Ciałem żyjesz — zdrowyś jak lew, plecy masz szerokie, że we drzwi z trudnością się zmieścisz — pyski też kwitną ci jak róże czerwone. Ale czy duszą żyłeś?

Eeee.... kto z nas o duszy gada... Sądzimy' że o duszy to woła się z ambony: Człowieku! Pamiętaj, że masz duszę nieśmiertelną! Pamiętaj, co Chrystus Pan uczy: Co pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał a na duszy szkodę poniósł? O duszy, to się szepta przy

spowiedzi mówi się do starych ciotek, ale, żebyśmy mieli mówić ze sobą o duszy... o zbawieniu...!

Eee... to już za dużo, śmialiby się z nas inni. To nie wypada mówić o takich rzeczach!!

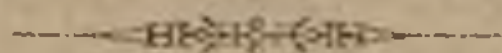
Tak? Biedaku, nie dziwię ci się zgoła, że tak rozumiesz.

Bo twoja dusza spi... pogrążona w mrokach. Ty tylko żyjesz. i oddychasz cząstką duszy, tą cząstką zmysłową. A głębie drogocenne twej nieśmiertelnej duszy drzemią, niby te skarby złote, niewykorzystane. Czasem zbudzi się twa dusza — w rekolekcjach, zabłyśnie łzą w oku, dreszczem świętego uniesienia, zbudzi się w chwili podniosłej narodowej uroczystostości, rośnie w tobie jakeś moc,świtają ci dostojne myśli, krystalizuje się wola, budzi się mocne postanowienie, — to znów mdleje i gaśnie, układa się do spoczynku, usuwa się w cień, przywalona namiętnościami, lekkomyślnemi wadami...

Nie umiesz i nie znasz, jak rozeznawać piękno świata koło siebie, choć cały boży dzień w tym świecie się obracasz. Tu cudny poranek, tam szept modlitwy lasu, tu widok rozkoszny... to znów niebo przetykane złotymi gwoźdźmi. Przyjedzie z miasta pan... rozkoszu e się tym widokiem »ach jaki to cudny obraz«. A ty stoisz, gapisz się i wygadujesz do drugiego: »Patrz — taki pan z miasta a gwiazd nie widział«.

Jesteś na piękno nie wrażliwy, jak ślepy na kolory a głuchy na tony.

Stowarzyszenie zatem ma cię zbudzić i zrobić człowiekiem.



OGŁOSZENIA ZWIĄZKU.

1) Złożyli w Sekretarjacie składki ze Święta Młodzieży:

Parafje: Libusza 5 zł., Męcina 12 42 zł., Wola-Rzędz. 30 zł., Olesno 27 zł. Przydonica 6 zł. **ks. Sandecki** (od siebie) 19 80 zł. **ks. Zaskalski** (od siebie) 15 zł.

2) Patronom, którzy dotąd nie wpłacili prenumeraty za rok 1925 wstrzymano wysyłkę Okólników.

3) **Odbyły się rekolecje** — dla młodzieży w Książnicach, i w Męcinie w Lisiej-Górze, w Wietrzychowicach, w Szczucinie, w Borzęcinie w Gromniku, w Brzozowej, w Tropiu, w Rożnowie, w Przydonicy.

4) **Sekretarjaty Okręgowe** prosimy, by nam nadesłały do 10 stycznia sprawozdania roczne według następującego wzoru:

a) Sekretarjat okręg. składa się z następujcych osób:

b) Rada okręgowa składa się z następujących osób:

c) Było posiedzeń Rady okr. w roku —

d) Które stowarzyszenia rozwijają się dobrze?

" " " słabo?

" " zawiesiły pracę?

e) Kto i które odwiedzał stowarzyszenia?

f) Które stow. powstały staraniem Sekr. okr.

Jakie odbyly się urządzenia okręgowe? (zawody, zjazdy, złoty, kursy)

d) Jakie są życzenia okręgu pod adresem Związku. *g*) Uwagi.

Wydawca: Związek Stow. Mł. Polskiej Redaktor odp. Ks. A. Rogóż

W drukarni Ludwika Styrny w Tarnowie.